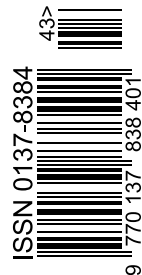


PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 43 27.10.2024
cena 10 zł (w tym 8% VAT)
www.przewodnik-katolicki.pl

*Jezus mu rzekł: „Idź,
twoja wiara cię uzdrowiła”*
Mk 10, 52



NR IND. 371521
KOD CN: 4902 90 00

Czy można zawiesić PRAWO DO AZYLU?



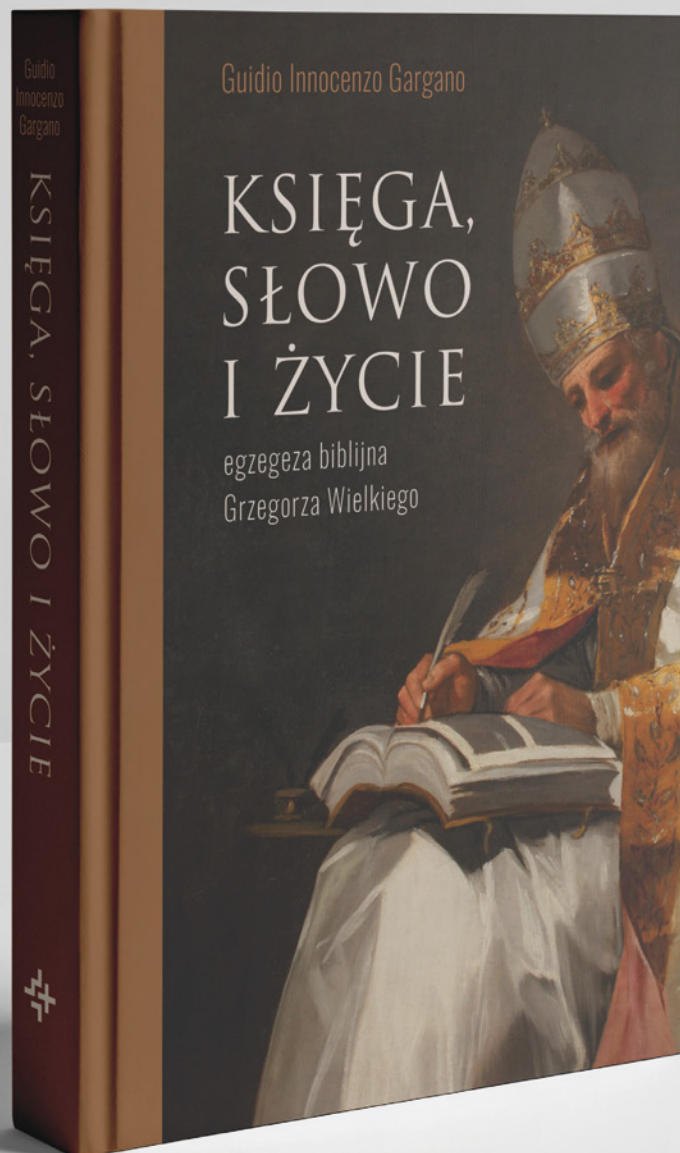
**POWOLI,
A DO CELU**
*Dlaczego spada
zainteresowanie synodem?*

**MIESZKANIA
NA CHWILĘ**
*Najem krótkoterminowy
utrudnia życie*

**KONIEC
Z NADOPIEKUŃCZOŚCIĄ**
*Jak pomóc młodym
z pokolenia lęku*

**NOBLISTKA
Z KOREI**
*Elegia
z pochwałą życia*

NOWOŚĆ



344 strony | wymiary 145 x 205 mm | oprawa twarda

~~75,00 zł~~
63,80 zł

*viva lectio est vita bonorum –
życie dobrych jest dobrą lekcją*

Grzegorz Wielki

- zawiera wstęp Krzysztofa Wonsa SDS
- ukazuje doktryny chrześcijańskie i ich znaczenie dla współczesnej teologii
- pomaga w pogłębianiu osobistej relacji z Bogiem poprzez lepsze zrozumienie Bożego słowa
- wskazuje zastosowanie nauk biblijnych w codziennym życiu
- przyczynia się do duchowego wzrostu i pełniejszego życia zgodnego z wiarą



Święty Wojciech
wydawnictwo

Zamówienia: www.swietywojciech.pl
tel. 61 659 37 55 | sklep@swietywojciech.pl

Spis treści

- 6 Wiadomości
- 8 Zdjęcie tygodnia

Liturgia i Słowo

- 10 Zdobyć dla Boga
MICHAŁ PALUCH OP
- 12 Żebym przejrzał
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 14 Azyl wylany z kąpielą
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 18 Rozmowa z politologiem
prof. Sławomirem Sowińskim
ANNA DRUŚ

drogami Kościoła

- 20 Pogrzeby – szansa dla żywych
KS. ARTUR STOPKA
- 22 Dlaczego spada zainteresowanie
synodem?
MICHAŁ KŁOSOWSKI

dla duszy

- 24 Święty Jan o sprawiedliwości
i sądzie
ELŻBIETA WIATER

sprawy polskie

- 26 Mieszkania na chwilę
PIOTR WÓJCIK

bliżej świata

- 30 „Gołąb” z Teheranu
JACEK BORKOWICZ

zielone strony

- 32 Wspólnie dla przeciwdziałania
ubóstwu energetycznemu
KAROLINA STERNAL

polskość wielobarwna

- 34 Mazurzy: historia znikania
PAWEŁ STACHOWIAK

blisko siebie

- 38 Przedszkola leśne
WERONIKA FRĄCKIEWICZ
- 42 Czy na terapii mówić o Bogu?
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK
- 46 Alfa: ostatnie pokolenie?
BOGNA BIAŁECKA

kultura i czas wolny

- 50 Han Kang: elegia z pochwałą życia
SZYMON BOJDO
- 52 Rola Ireny Solskiej
NATALIA BUDZYŃSKA
- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Arkady Rzegocki o Konstancji
Markiewicz, nieznannej bohaterce
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 metropolia poznańska
- 58 archidiecezja gnieźnieńska
- 60 diecezja bydgoska

felietony

- 17 Rozmazane pojęcie uchodźcy
JACEK BORKOWICZ
- 28 Związek partnerski czy pułapka
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 29 Policja w ślepej uliczce
PIOTR ZAREMBA
- 54 Atomówka
NATALIA BUDZYŃSKA



14

TEMAT Z OKŁADKI

Ogłoszona szumnie strategia migracyjna dla Polski przyjmowana jest z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony: dobrze, że jest, z drugiej – pozostaje zbiorem ogólnych deklaracji

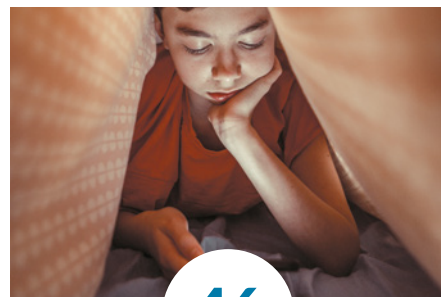


20

DROGAMI KOŚCIOŁA

Gdyby nie pogrzeb kogoś bliskiego, prawdopodobnie jeszcze długo nie znaleźliby się w świątyni.

Może dobrze prowadzone „duszpasterstwo pogrzebowe” byłoby dla nich i dla Kościoła szansą?



46

BLISKO SIEBIE

„Alfy” mogą być ostatnim pokoleniem ze względu na to, że nigdy nie nabeżdżą kompetencji wystarczających do wejścia w znaczące relacje i założenia rodziny. Ale jesteśmy w stanie jeszcze je ocalić

Konsekwentnie po stronie Ewangelii

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Zapowiedzi Tuska są szalenie niebezpieczne i to na wielu poziomach. Po pierwsze, to dzielenie ludzi na tych, którym należą się fundamentalne prawa, i tych, którym się nie należą. A to czysty rasizm i ksenofobia” – stwierdziła Agnieszka Holland w rozmowie z Wirtualną Polską. Reżyserka *Zielonej granicy* już wcześniej nie kryła rozczarowania zmianą narracji po objęciu władzy przez obecny obóz polityczny. Zapytana przez dziennikarza „Rzeczpospolitej” Jacka Nizinkiewicza, czy jest rozczarowana postawą premiera, odpowiedziała: „Powiedziałabym jeszcze niedawno, że nie, ponieważ nie spodziewałam się, że będzie jakoś wybitnie liberalny w sprawie granicy polsko-białoruskiej. Ale ostatnie jego decyzje i postępowania w okolicy wyborów do PE i później? Tak, zawiodły mnie”.

Wielokrotnie nagradzana *Zielona granica* była filmem, który dotychczas uważany był jako manifest przeciwko polityce prowadzonej przez poprzednią ekipę. Prezes Prawa i Sprawiedliwości grzmiał wówczas w Gorzowie Wielkopolskim: „Agnieszka Holland ma wielką niechęć do naszej cywilizacji, którą my chcemy bronić”.

Jeśli ktoś uważnie śledzi politykę, niczym nie powinien być zaskoczony. Zmieniły się role: dawna opozycja dzisiaj rządzi, a rządzący są w opozycji. Zmienił się punkt widzenia wraz ze zmianą siedzenia – żeby nawiązać do znanego polskiego powiedzenia. Są pewne racje polityczne i to one wyznaczają to, co należy myśleć dzisiaj. Wybrzmiewa to w wypowiedzi ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka. „Szczepię ją i jej dorobek, ale na polityce lepiej zna się Władysław Kosiniak-Kamysz, Donald Tusk i Maciej Duszczak, wszyscy ci, którzy opracowali strategię migracyjną” – mówił w programie „Popołudniowy Gość Radia ZET”. Choć jeszcze niedawno po-

Dlatego konsekwentnie upominać się będziemy o człowieka – o to, by widzieć w człowieku człowieka, a nie problem, liczbę czy pozbawioną twarzy masę. Tak właśnie robił Pan Jezus

litycy obecnego obozu rządzącego stali w jednym rządzie z reżyserką, krytykując antymigracyjną postawę prawicy.

Podparłbym się nieco własnym autorytetem jako absolwent politologii, ale zdecydowanie lepiej oddać głos komuś, kto na co dzień analizuje to, co politycy mówią i robią. „Zważywszy na intensywność, z jaką obecna koalicja krytykuje dziś swych poprzedników, oraz na obserwowane już rok temu zmęczenie wyborców stylem politycznym Prawa i Sprawiedliwości, jednym z najbardziej zaskakujących rysów obecnej sceny politycznej jest to, jak bardzo KO kontynuuje dziś linię PiS. Widać to zarówno w politykach społecznych, takich jak 800+ czy „babciowe”, mocnym akcencie położonym na bezpieczeństwo, w twardym języku dotyczącym kwestii migracji, sposobie traktowania części sędziów, jak i w demonstrowaniu podejścia suwerennościowego do polityki zagranicznej” – mówi Annie Druś prof. Sławomir Sowiński. Oddajemy głos politologowi z UKSW, żeby pokaza-

pewne mechanizmy rządzące polityką i spróbować zrozumieć, jak zmiany społeczne i technologiczne wpływają na sposób prowadzenia polityki i narrację jej głównych graczy.

Nie zamierzam jednak uprawiać polityki, nikomu kibicować i z kimkolwiek walczyć. Zależy mi na poważnym podjęciu tematu, który sam w sobie jest poważny. Mówiąc bowiem o migrantach, mówimy o konkretnych ludziach z ich konkretną historią, nadziejami i obawami. Mamy też świadomość, że przyjęcie innych do siebie bez sensownej polityki skazuje nas prędzej czy później na destabilizację społeczną. „Mitem jest bowiem, że przestępczość wśród migrantów jest wyższa niż średnia w danym społeczeństwie. Prawdą natomiast jest, że ta przestępczość niepokojąco rośnie w drugim i trzecim pokoleniu migrantów. Wpływa na to właśnie gettoizacja, słaby dostęp do systemu szkolnego, dziedziczenie biedy, życie na ubogich przedmieściach bez takich perspektyw, jakie mają ich rówieśnicy. To właśnie tam, w trójkącie zamkniętym między meczetem, siłownią i grupą rówieśniczą, odbywa się radykalizacja. Radykalizacja, której można było zapobiec poprzez wyrównywanie szans” – mówi Monice Białkowskiej dr hab. Paulina Polko z WSB w Dąbrowie Górniczej. I pokazuje, jak w tym względzie zaniedbaliśmy politykę integracji uchodźców z Ukrainy.

W „Przewodniku Katolickim” – na szczęście! – nie musimy uwzględniać nastrojów społecznych i nie kierujemy się polityką. Wobec nich Ewangelia często pozostaje bezkompromisowa, a ona jest jedynym kryterium, którym kierujemy się w naszej gazecie. Dlatego konsekwentnie upominać się będziemy o człowieka – o to, by widzieć w człowieku człowieka, a nie problem, liczbę czy pozbawioną twarzy masę. Tak właśnie robił Pan Jezus.

Pomóż nam wydawać

wspieraj nas



na patronite

modlitewnik „5 minut z Bogiem”



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo , 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: **Darowizna na 5 minut z Bogiem**

Razem możemy sprawić, by Bóg miał swoje 5 minut w Twoim życiu.

XXX niedziela zwykła

27 października 2024

Zdobyć dla Boga

Przywołany tym razem fragment Ewangelii przypomina nam spotkanie Jezusa z Bartymeuszem, dosłownie synem Timaiosa – prawdopodobnie potomkiem greckiego imigranta. Mimo swej ślepoty Bartymeusz rozpoznaje w Jezusie syna Dawida. Otoczenie próbuje go uciszyć, ale nie daje się zbyć – zdobywa zainteresowanie Mistrza i doświadcza uzdrowienia. Nie jest to jednak koniec, ale początek – Bartymeusz wyrusza w drogę za Jezusem.

Opowieść ta zdaje się zawierać w sobie znacznie więcej, jeśli przyjrzymy się okolicznościom. Miejsce uzdrowienia, Jerycho, nie jest wyłącznie najstarszym znanym nam miastem na świecie (jego historia ma co najmniej 10 tysięcy lat) i najniżej położonym (ok. 250 m p.p.m.), ale jest także miastem z dramatyczną historią. Będąc pierwszym miastem zdobytym przez Jozuego w Ziemi Obiecanej, wstawiło się zaciekłemu oporem – zostało zdobyte wyłącznie dzięki Bożej interwencji. Biblia przedstawia ją jako swoistą „liturgię”: przez siedem dni Izraelici okrążają miasto, niosąc Arkę Przymierza i grając na trąbach, dzięki czemu mury miejskie w końcu się rozpadają.

Po zwycięstwie Jozue przeklął oporne miasto i każdego, kto miałby odwagę wziąć się za jego odbudowę (Joz 6). Weźmie się za nią jednak kilka wieków później, w IX wieku przed Chrystusem,

Chiel z Betel, i spełni klątwę: zgodnie z praktyką ościennych ludów i wbrew Prawu Izraela złoży ofiary założycielskie ze swoich synów – najmłodszego Seguba i najstarszego Abirama, to znaczy wmurowuje ich w mury miasta (1 Krl 16, 34).

Jeśli w świetle tej historii popatrzymy na to, czego Jezus dokonuje, Jego gest nabiera nowej treści. Tuż przed uroczystym wjazdem do Jerozolimy Jezus przybywa do miasta-symbolu najbardziej zaciętego oporu wobec Jahwe i Jego ludu. Wychodząc z Jerycha – a więc na przedmieściach, w miejscu, gdzie były mury miasta – uzdrawia niewidomego żebraka, potomka greckich imigrantów. Wydaje się w ten sposób zbliznić rany historii, wskazując przy tym na to, że prawdziwy podbój dla Boga nie ma odtąd nigdy wiązać się z jakąkolwiek formą przemocy, że ma być walką o przywracanie natury do jej integralności, pomaganiem człowiekowi, by mógł wyruszyć w drogę za Synem Dawida.

CHWILA REFLEKSJI
Czy i w jaki sposób myśleć o zdobywaniu innych dla Boga?



MICHAŁ PALUCH OP

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza Jr 31, 7-9

Tak mówi Pan: «Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów! Głoście, wychwalajcie i mówcie: Pan wybawił swój lud, Resztę Izraela!

Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą: powracają wielką gromadą.

Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiodę ich do strumienia wody równą drogą – nie potkną się na niej. Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim synem pierworodnym».

Czytanie z Listu do Hebrajczyków Hbr 5, 1-6

Każdy arcykapłan spośród ludzi brany, dla ludzi jest ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć tym, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości. I ze względu na nią powinien tak za lud, jak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. A nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron.

Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale uczynił to Ten, który powiedział do Niego: «Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem», jak i w innym miejscu: «Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka».



Słowa Ewangelii według św. Marka

Mk 10, 46b-52

Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!». Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej

wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!». Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go». I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa.

A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?». Powiedział Mu niewi-

Róża jerychońska – roślina, której wystarczy niewielka ilość wody, aby się rozwinąć i zakwitnąć. Później znów usycha i cykl się powtarza, dlatego bywa też nazywana zmartwychwstanką

FOT. PHOTOSTOCK-ISRAEL/EAST NEWS

domy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 21 października Ef 2, 1-10 | Łk 12, 13-21

WTOREK 22 października św. Jana Pawła II, pap. Ef 2, 12-22 | Łk 12, 35-38

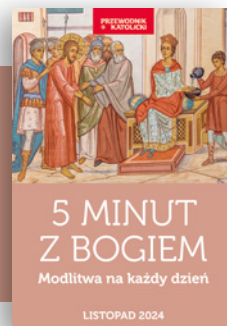
ŚRODA 23 października Ef 3, 2-12 | Łk 12, 39-48

CZWARTEK 24 października Ef 3, 14-21 | Łk 12, 49-53

PIĄTEK 25 października Ef 4, 1-6 | Łk 12, 54-59

SOBOTA 26 października Ef 4, 7-16 | Łk 13, 1-9

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku *5 minut z Bogiem* dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca





Żebym przejrzał

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków

To historia o spotkaniu, które wyprowadza z ciemności ku nadziei. Bartymeusz, fizycznie i mentalnie, znajduje się w najgorszym punkcie swojego życia, w Jerycho depresji i mroku. Nieświadomy, zdany na łaskę i niełaskę obcych, żebrak, obok którego przechodzą w pośpiechu ludzie zajęci swoimi sprawami. Jednym słowem – wykluczony z normalnego życia, zepchnięty na margines. Ma tylko płaszcz, w którym skrzętnie chowa uzyskane z żebraniń drobniaki, umożliwiające mu egzystencję na granicy przetrwania.

I właśnie ten człowiek, przycupnięty na skraju drogi i balansujący na granicy rozpacz, rozpoznaje w Jezusie Zbawiciela i woła do Niego słowami powtarzanimi później z wiarą w Kościele przez pokolenia: „Synu Dawida, ulituj się nade mną!”. Woła głośno, bo jego determinacja jest równie wielka, jak wielka jest jego wiara. Woła tak głośno i rozpaczliwie, że Jezus – spieszący do Jerozolimy, by wypełnić swoją misję – zatrzymuje się w drodze. Takie wołanie może narodzić się tylko w sercu człowieka, który wie, kim dla niego jest Syn Boży i czego od Niego oczekuje. Nie ma uzdrowienia ani na duszy, ani na ciele, jeśli tego nie wiemy.

Ta przejmująca scena przesycona jest nadzieją. Pod wpływem słów Jezusa ci, którzy jeszcze chwilę temu uciszali żebraka, teraz dodają mu otuchy. Ile razy ludzie cierpiący, poniżeni, izolowani słyszą w Kościele takie zdanie jak to? „Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię!”. Jeśli nawet czujemy się bezradni wobec ogromu ludzkiego nieszczęścia, zawsze dysponujemy słowem nadziei, które może podnieść, dodać sił i nakierować na Jezusa: bądź dobrej myśli, woła cię! Człowiek, który w największym mroku usłyszy takie umacniające słowa, nabywa pewności, że

Mk 10, 46b-52

*Jezusie, Synu Dawida,
ulituj się nade mną!*

nie jest sam, że są ludzie, którzy stoją za nim. Są po jego stronie. Nazbyt oszczędni jesteśmy w okazywaniu innym, że są potrzebni, że nie zostaną porzuceni w swoim bólu i upadku.

Aby więc Bartymeusz mógł odrzucić swój płaszcz, chroniący go przez lata przed wzrokiem wścibskich, płaszcz, który był całą jego przeszłością, potrzebował: wiary silnej jak krzyk w ciemności, usłyszenia Jezusa, który przechodzi i woła, oraz pokrzepiającej obecności wspólnoty. Dzięki temu nabrał odwagi, by stanąć przed Panem nagi, w całej prawdzie, i poczuć się bezpiecznie.

Bartymeusz poczuł się na tyle bezpiecznie, by zwrócić się do Jezusa jednym z najczulszych określeń Pana, które w Ewangelii padło tylko dwa razy – z jego ust i z ust Marii Magdaleny. Rabbuni. Słowo, które oznacza bliskość, zaufanie, miłość. Między Jezusem a Bartymeuszem nawiązuje się relacja, silna więź. Bez niej niemożliwe jest odrzucenie płaszcza własnych uprzedzeń, ograniczeń, lęków, wyzbycie się przesłon, które powodują duchową ślepotę i zniekształcenie obrazu siebie, innych ludzi i Boga.

Aby przejrzeć, trzeba się najpierw pogodzić z własną ślepotą i oddać się Jezusowi, zrobić krok w Jego stronę – może niepewny, może po omacku, za to z nadzieją na uzdrowienie, które jest zarazem wezwaniem, by iść za Zbawicielem i głosić Jego miłość.

Nawet jeśli czujemy, że znaleźliśmy się w najgorszym momencie życia, w najmroczniejszym etapie historii Kościoła, bądźmy dobrej myśli. Pan sam nas woła, by usunąć ślepotę, która fałszuje nasze spojrzenie na rzeczywistość. W największym mroku przychodzi, by wezwać swój Kościół do głoszenia Jego Ewangelii. Potrzebna jest tylko nasza silna wiara i krzyk pośród ciemności: „Synu Dawida, ulituj się!”.

Boży styl to służba

Jezus odsłania myśli, osłania pragnienia i projekcje naszych serc, czasami demaskując nasze oczekiwania chwały, panowania, władzy, próżności. Pomaga nam myśleć już nie według kryteriów tego świata, lecz według stylu Boga, który staje się ostatnim, aby ostatni zostali wywyższeni i stali się pierwszymi. I te pytania Jezusa, wraz z Jego nauczaniem o służbie, są często tak samo niezrozumiałe dla nas, jak były dla uczniów. Ale podążając za Nim, idąc Jego śladami i przyjmując dar Jego miłości, która przemienia nasz sposób myślenia, my również możemy nauczyć się Bożego stylu. Boży styl to służba. Nie zapominajmy o trzech słowach, które ukazują Boży styl, aby służyć: bliskość, współczucie i czułość. Bóg czyni siebie bliskim, aby służyć, staje się współczującym, aby służyć, czyni siebie czułym, aby służyć. Bliskość, współczucie, czułość.

Do tego właśnie musimy dążyć: nie do władzy, lecz do służby. Służba jest chrześcijańskim stylem życia. Nie chodzi o listę rzeczy do zrobienia, tak jakbyśmy po ich wykonaniu mogli uznać, że nasza zmiana się skończyła. Ten, kto służy z miłością, nie mówi: „teraz kolej na kogoś innego”. To jest myślenie pracowników, a nie świadków. Służba rodzi się z miłości, a miłość nie zna granic, nie kalkuluje, poświęca się i daje siebie. Miłość nie ogranicza się do wytwarzania, żeby przynieść rezultaty, nie jest spełniana okazjonalnie, lecz jest czymś, co rodzi się z serca, serca odnowionego przez miłość i w miłości.

Kiedy uczymy się służyć, każdy nasz gest uwagi i troski, każdy wyraz czułości, każdy czynunek miłosierdzia staje się odzwierciedleniem Bożej miłości.



nauczanie
papieskie



Papież Franciszek przewodniczy Mszy św. i obrzędowi kanonizacji czternastu błogosławionych. Plac św. Piotra, 20 października 2024 r.

FOT. GRZEGORZ GALAZKA/EAST NEWS

W ten sposób my wszyscy i każdy z nas kontynuujemy dzieło Jezusa w świecie.

W tym świetle możemy wspominać uczniów Ewangelii, którzy są dziś kanonizowani. W całej niespokojnej historii ludzkości byli oni wiernymi sługami, mężczyznami i kobietami, którzy służyli w męczeństwie i radości, jak brat Emanuel Ruiz López i jego towarzysze. Są to kapłani i konsekrowane kobiety, pełni żarliwości, żarliwości misyjnej, jak ks. Józef Allamano, siostra Maria Leonia Paradis i siostra Helena Guerra. Ci nowi święci żyli stylem Jezusa: służbą. Wiara i apostołstwo, które prowadzili, nie podlegały w nich pragnień światowych i żądzy władzy, ale wręcz przeciwnie, stali się sługami swoich braci i sióstr, kreatywnymi w czynieniu dobra, niezłomnymi w trudnościach, hojnymi aż do końca.

Homilia podczas Mszy na placu św. Piotra w niedzielę 20 października

Możemy dziś docenić najważniejszą dla nas prerogatywę, którą głosi artykuł Credo, a mianowicie, że Duch Święty jest „Ożywicielem”, czyli daje życie. Zadajemy sobie pytanie: jakie życie daje Duch Święty? Na początku, w stworzeniu, tchnienie Boga daje Adamowi naturalne życie; z posągu z gliny czyni go „istotą żyjącą”. Ale w nowym stworzeniu Duch Święty jest Tym, który daje wierzącym nowe życie, życie Chrystusa,

życie nadprzyrodzone, jako dzieci Bożych. Św. Paweł może wykrzyknąć: „Prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci”.

Gdzie w tym wszystkim jest wielka i pocieszająca dla nas wiadomość? Jest nią to, że życie dane nam przez Ducha Świętego jest życiem wiecznym! Wiara uwalnia nas od koszmaru konieczności przyznania, że wszystko kończy się tutaj, że nie ma odkupienia dla cierpienia i niesprawiedliwości, które panują na ziemi. Inne słowo apostoła zapewnia nas o tym: „A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha”. Duch w nas mieszka, jest w nas.

Pielęgnowmy tę wiarę także dla tych, którzy często nie z własnej winy są jej pozbawieni i nie mogą odnaleźć sensu życia. I nie zapominajmy dziękować Temu, który przez swoją śmierć wyjednał dla nas ten bezcenny dar!

Audycja ogólna w środę 16 października

Azyl wylany z kąpielą

Ogłoszona szumnie strategia migracyjna dla Polski przyjmowana jest z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony: dobrze, że jest – zagadnienia migracyjne wymagają całościowego, a nie detalicznego oglądu i rozwiązań. Z drugiej strony ogłoszony dokument pozostaje zbiorem ogólnych deklaracji, które bardziej zdają się karmić lęki, niż proponować konkretne rozwiązania. Szczególnie duże wątpliwości budzi zapowiedź zawieszenia prawa do azylu.

MONIKA BIAŁKOWSKA



Dokument „Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo – strategia migracyjna na lata 2025 – 2030” jest prezentacją punktu widzenia rządu i jego zamierzeń. Nie jest aktem prawnym, który bezpośrednio wchodzi w życie. Aby realizacja „Strategii” była możliwa, konieczny będzie szereg aktów prawnych. Może być i tak, że skończy się jedynie na zapowiedziach i za zapowiedziami nie pójdą żadne konkretne rozwiązania. Sama w sobie jednak nie tylko budzi emocje, ale sugeruje, jaki kierunek działania jest przez władzę pożądanym, w ten sposób w oczach wielu nadając moc prawną działaniom, które w świetle prawa pozostają nielegalne.

PRAWO CZŁOWIEKA

Budowane mozolnie po doświadczeniach II wojny światowej prawo międzynarodowe stanowi, że każda osoba uciekająca przed prześladowaniami lub narażona na ryzyko doznania poważnej krzywdy w swoim kraju ma prawo ubiegać się o ochronę międzynarodową. Nie oznacza to, że każdy tę ochronę otrzymuje. Prawo ubiegania się oznacza prawo do złożenia wniosku o azyl, który może przez władze danego państwa zostać rozpatrzony pozytywnie lub negatywnie. Tymczasem w Polsce (i nie tylko w Polsce) dochodzi do sytuacji, kiedy wnioski nie są fizycznie przyjmowane, a ludzie przetrzucani są z powrotem przez granicę. W ten sposób strażnicy graniczni, którzy według prawa powinni być jedynie przekazicielami dokumentów, zastępują kompetentne instytucje (Urząd do Spraw Cudzoziemców), podejmując decyzję o odmówieniu azylu: dzieje się to w lesie, w nocy, bez wglądu w żadne dokumenty.

Dokument, bardzo ogólnie mówiący o zawieszeniu prawa do azylu, sprawia wrażenie (bo sam w sobie prawa nie stanowi i nie zmienia), że takie działania są właściwe i zgodne z prawem.

To właśnie zawieszenie prawa do azylu budzi największy sprzeciw polskich i międzynarodowych organizacji

Ukraińscy uchodźcy, po rozpoczęciu przez Rosję pełnoskalowej wojny w lutym 2022 r., w drodze do Stanów Zjednoczonych. Droga do USA wiodła przez Meksyk i przejście graniczne w Tijuanie

FOT. MARIO TAMA/GETTY IMAGES

humanitarnych, m.in. Amnesty International Polska, Polskiej Akcji Humanitarnej czy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W ich liście skierowanym do premiera czytamy: „Rozwiązanie to narusza przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przyjęte przez Polskę zobowiązania międzynarodowe, w tym Konwencję Genewską, Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej czy Konwencję o prawach dziecka. Prawo do azylu jest fundamentalnym prawem człowieka, a jego ograniczenie prowadzi do poważnych naruszeń praw osób ubiegających się o ochronę. Jako organizacje społeczne działające na rzecz ochrony praw człowieka i obywatela apelujemy o ich pełne poszanowanie”.

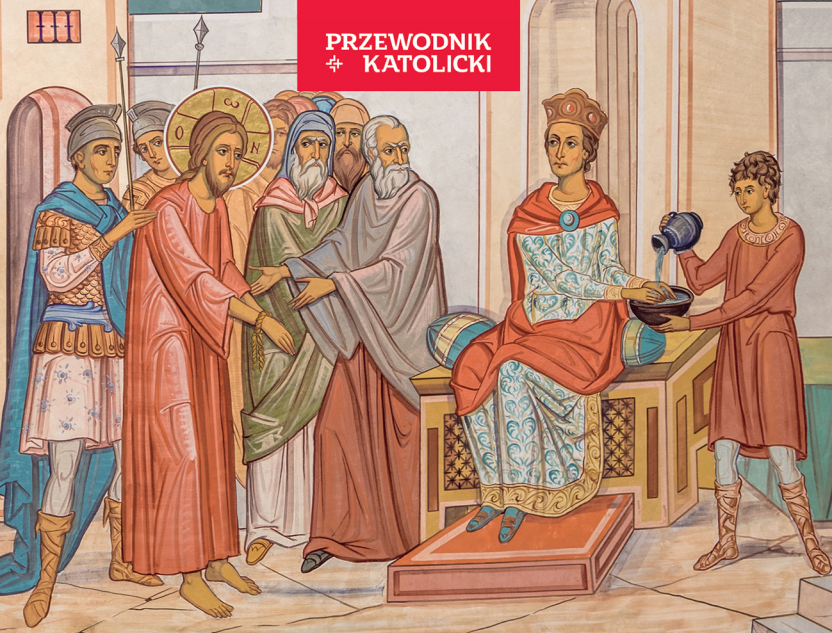
Integracja jest procesem kluczowym. Przystępczość niepokojąco rośnie w drugim i trzecim pokoleniu migrantów. Wpływa na to gettoizacja, słaby dostęp do systemu szkolnego, dziedziczenie biedy – mówi dr hab. Paulina Polko

ODMOWA

Czy możliwe jest inne, humanitarne rozwiązanie kwestii azylu, które nie będzie zawieszeniem praw człowieka, a jednocześnie zagwarantuje bezpieczeństwo krajom przyjmującym? Takie prawo już istnieje: bo każdy kraj ma prawo azylu odmówić i deportować przybyszów. To, czego brakuje, to sprawnego mechanizmu prawnego i logistycznego, który poradziłby sobie z przyjmowaniem wniosków choćby w tymczasowych punktach kontrolnych przy granicy. Brakuje również miejsc, w których ludzie oczekujący na decyzję o azylu mogliby bezpiecznie i w godnych warunkach przebywać. Brakuje wreszcie – i nie ma się co w tej kwestii oszukiwać – woli politycznej minionego i obecnego rządu. Trudno o taką wolę wobec badań, które wskazują, że ponad 70 proc. badanych Polaków sprzeciwia się przyjmowaniu w kraju migrantów.

Rozwiązaniem nie może być jednak automatyczna odmowa przyjmowania wniosków.

PRZEWODNIK
✚ KATOLICKI



5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

LISTOPAD 2024

5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

LISTOPAD 2024

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: Urszula Maria Wosicka (1–10 listopada), Szymon Bojdo (11–16 listopada), ks. Mariusz Pohl (17–25 oraz 27–30 listopada), ks. Bartłomiej Smoczyk (26 listopada)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zosia Komorowska

Zdjęcia: Unsplash, Pexels

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: *Płat przed Jezusem*, ikona, fot. Jaroslav/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, prośb i modlitw – *Liturgia godzin*

(t. IV Pallottinum, Poznań 1988)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*

(t. V, VI Pallottinum, Poznań 2015, 2004)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2024

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2024 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2024 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61–245 Poznań

www.przewodnik-katolicki.pl

ISBN 978-83-8065-607-9

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca.

***Nawet wtedy, gdy Eucharystia jest celebrowana
na małym ołtarzu wiejskiego kościoła,
jest ona wciąż poniekąd sprawowana na ołtarzu świata.
Jednoczy niebo z ziemią.
Zawiera w sobie i przenika całe stworzenie.***

św. Jan Paweł II





Od września publikujemy fragmenty broszurki: „Naucz nas się modlić” (dostępna na stronie: www.iubilaeum2025.va/pl.html), która została przygotowana przez Watykan na Rok Modlitwy (2024), który jest przygotowaniem do Roku Jubileuszowego (Świętego) 2025. Dzisiaj posłuchajmy fragmentu nt. najpiękniejszej z modlitw – Eucharystii.

„Pełne przeżywanie tej wielkiej tajemnicy wymaga odpowiedniej skłonności oraz usposobienia serca i umysłu za każdym razem, gdy przystępuje się do Eucharystii. Małe i duże codzienne decyzje pomagają chrześcijaninowi być bardziej świadomym tego, co sprawowane jest podczas Mszy Świętej, dlatego też większa świadomość i większe uczestnictwo przy Stole Eucharystycznym pomoże mu wzrastać, czyniąc go coraz bardziej wiarygodnym i autentycznym świadkiem, stając się w bardziej wyrazisty sposób: «solą ziemi i światłem świata» (Mt 5, 13–16).

(...) Proponujemy ścieżkę modlitewną, która pomoże nam z większą świadomością i zaangażowaniem przeżywać ten wielki dar, jakim jest dla nas, katolików, Eucharystia.

- Dobrze przygotuj się do Mszy Świętej: przed zbliżającą się wspólnotową Eucharystią, poświęć moment na krótkie, osobiste przygotowanie się do niej w skupieniu i ciszy. Moment ten pomoże ci uciec od gorączkowego tempa życia codziennego oraz zastanowić się nad tajemnicą, której za chwilę doświadczysz. Możesz zatrzymać się na kilka minut przed tabernakulum, gdzie znajduje się Najświętszy Sakrament, aby pojąć, że wkrótce będzie On obecny na ołtarzu, aby podczas Komunii dać się nam w swoim prawdziwym Ciele. Ponadto bardzo użyteczne byłoby wcześniejsze zapoznanie się z fragmentami słowa Bożego, które będą głoszone podczas liturgii.



- Dobrze wykonaj znak krzyża: słowa i gesty wykonywane w obrzędach wstępnych pozwalają od samego początku zaangażować w celebrację duszę, ciało i inteligencję. Znak krzyża jest bowiem kompendium całej naszej chrześcijańskiej wiary: robiąc znak krzyża, wspominamy wcielenie, odkupienie i zmartwychwstanie Pana; natomiast wymawiając imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, wspominamy wielką tajemnicę Trójcy Przenajświętszej.

- Słuchaj uważnie słowa Bożego: zachowuj postawę rozważania oraz otwartości na działanie słowa Bożego, które oświeca serce i umysł każdego chrześcijanina, ponieważ Słowo jest «żywe», a dzięki słuchaniu i osobistej refleksji możliwe jest przełożenie go na życie codzienne. Z tego powodu, zwłaszcza wstając w chwili głoszenia Ewangelii, jesteśmy wezwani do uznania obecności Pana, który za pośrednictwem kapłana lub diakona, przemawia do nas także podczas celebracji eucharystycznej.

- Odmawiaj uważnie modlitwę Ojcze nasz: rozważaj modlitwę, której nauczył nas Jezus, zastanawiając się nad znaczeniem wypowiedzianych słów; dlatego też w modlitwie osobistej, dobrze byłoby nie spieszyć się z recytacją słów, lecz przeciwnie, należałoby z uwagą i czcią skupić się na każdym wyrażeniu, za pomocą którego prowadzi się dialog z Ojcem.

- Przyjmij Jezusa w Eucharystii: łamany chleb staje się pokarmem dla życia i wyrazem obecności Boga, który umacnia i wspiera. Niezbędne jest, aby przeżywać tę ważną chwilę z większą świadomością, mając pewność, że Pan wkracza w życie każdego człowieka i pragnie być przyjęty w sercu hojnym i uważnym. Przystępując do Komunii Świętej, możesz odmówić w swoim sercu kilka cichych modlitw, które przygotowują cię na przyjęcie Pana z większą świadomością i wdzięcznością.



- «Idźcie w pokoju Chrystusa»: poprzez końcowe pozdrowienie jesteś zaproszony, abyś stał się nosicielem pokoju, a co za tym idzie, posilony Ciałem i Krwią, wiarygodnym świadkiem Chrystusa w świecie.
- Dziękczynienie: przed wyjściem z kościoła dobrze jest zatrzymać się (przynajmniej przez pięć minut), aby podziękować za dar otrzymany wraz z Komunią Świętą, mając świadomość, że Pan przyszedł spotkać się z Tobą w Twoim sercu. W ten sposób będziesz mógł uważniej strzec łaski, która jest w Tobie i móc z Jego pomocą stawić czoła troskom tego świata”.

ks. Jarosław Czyżewski
„Przewodnik Katolicki”
„Biblioteka Kaznodziejska”

PIĄTEK • 1 LISTOPADA

Uroczystość Wszystkich Świętych

Psalm 16

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: „Tyś jest Panem moim,
poza Tobą nie ma dla mnie dobra”.

Wzbudził On we mnie miłość przedziwną
do świętych, którzy mieszkają na Jego ziemi.
A wszyscy, którzy idą za obcymi bogami,
pomnażają swoje udreki.

Nie będę wylewał krwi w ofiarach dla nich,
nie wymówią ich imion moje wargi.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Sznur mierniczy szczodrze mi dział wyznaczył,
jak miłe jest dla mnie dziedzictwo moje!
Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.
Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
Bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię radości przy Tobie
i wieczne szczęście po Twojej prawicy.
Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Mt 5, 1–12a

Jezus widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni

na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladują was, i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na was z mego powodu. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie».

Rozważanie

Biblia opisuje wiele łez: Anny, która nie może mieć dzieci; Józefa, który po latach spotyka braci; Sary poniżanej przez służącą; Piotra, który żałuje zaparcia się Pana; wreszcie i samego Jezusa, który płacze nad Jerozolimą i płacze po śmierci przyjaciela. Błogosławieni, którzy płaczą... Wrażliwi i uważni na potrzeby innych, z sercem gotowym współodczuwać, będą w stanie znaleźć i przyjąć prawdziwe pocieszenie.

Co mnie porusza, dlaczego płacze? Jak reaguję, oceniam i ży innych?

Chwila refleksji

Prośby

Z radością błagajmy Boga, który jest koroną wszystkich świętych:
– Boże, Ty w swojej mądrości ustanowiłeś Apostołów fundament Chrystusowego Kościoła, zachowaj swych wiernych w posłuszeństwie ich nauce.

– Ty udzieliłeś męczennikom tak wielkiego męstwa, że przelaniem swej krwi dali o Tobie świadectwo, spraw, aby chrześcijanie byli wiernymi świadkami Twojego Syna.

– Ty obdarzyłeś święte dziewice łaską naśladowania dziewictwa Chrystusa, spraw, aby oddając się Tobie, pragnęły osiągnąć niebiańskie dobra.

- Ty przez świętość ludzi objawiasz nam swoje oblicze i swoją naukę, daj, aby wierni, czcząc świętych, coraz bardziej zbliżali się do Ciebie.

- Wprowadź zmarłych do wiecznej ojczyzny razem z Dziewicą Maryją, Świętym Józefem oraz wszystkimi świętymi, przez ich orędownictwo dopuść nas również do wspólnoty z nimi.

Ojcze nasz

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty pozwalasz nam w jednej uroczystości czcić zasługi wszystkich świętych, prosimy Cię, abyś dzięki wstawiennictwu tak wielu orędowników hojnie udzielił nam upragnionego przebaczenia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

SOBOTA • 2 LISTOPADA

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Psalm 42

Jak łania pragnie wody ze strumieni,
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.

Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego,
kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Łzy są moim chlebem we dnie i w nocy;
„Gdzie jest twój Bóg?” pytają mnie co dzień.

Rozpływa się we mnie moja dusza,
gdy wspominam, jak z tłumem kroczyłem do Bożego domu
W świątecznym orszaku,
wśród głosów radości i chwały.

Czemu zgnębiona jesteś, duszo moja,
i czemu trwożysz się we mnie?

Ufaj Bogu, bo jeszcze wysławiać Go będę:
On zbawieniem mojego oblicza i moim Bogiem!

A we mnie samym dusza przygnębiona,
przeto wspominam Cię z ziemi Jordanu,
z ziemi Hermonu i góry Misar.

Głębia przyzywa głębię hukiem wodospadów.
Wszystkie Twe nurty i fale nade mną się przewalają.

Niech Pan udzieli mi we dnie swej łaski,
a w nocy będę Mu śpiewał,
będę słał Bogu mego życia.

Mówię do Boga: Opoko moja, czemu zapominasz o mnie?
Czemu chodzę smutny, gnębiony przez wroga?

Kości we mnie się kruszą,
gdy lżą mnie przeciwnicy,

Gdy cały dzień mówią do mnie:
„Gdzie jest Bóg twój?”

Czemu zgnębiona jesteś, duszo moja,
i czemu trwożysz się we mnie?

Ufaj Bogu, bo jeszcze wysławiać Go będę:
On zbawieniem mojego oblicza i moim Bogiem!

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Łk 23, 44–46.50.52–53; 24, 1–6a

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: «Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego». Po tych słowach wyzionął ducha.

Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany.

W pierwszy dzień tygodnia niewiasty poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień od grobu zastały odsunięty. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach. Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał».

2

Rozważanie

Kiedy wydaje się nam, że wiemy o Bogu już wystarczająco, że już nic nas nie zaskoczy. Kiedy zapominamy, że jest ponad nasze słowa, wyobrażenia i schematy. Kiedy rezygnujemy z nadziei i szukania nieoczywistych rozwiązań. Powtarzajmy: nie ma Go tutaj! Papież zachęca nas: „Idźmy i odkryjmy Go na nowo, Żywego! I nie bójmy się szukać Go także w twarzach naszych braci i sióstr, w historii tych, którzy mają nadzieję i marzenia, w bólu tych, którzy płaczą i cierpią: Bóg jest tam obecny!”.

Jakie utarte schematy myślenia utrudniają mi głębsze poznawanie Boga?

Chwila refleksji

Prośby

Pokornie błagajmy Boga, Ojca wszechmogącego, który wskrzesił z martwych Jezusa Chrystusa i przywróci do życia nasze śmiertelne ciała, i wołajmy do Niego:

- Ojcie święty, razem z Twoim Synem zostaliśmy przez chrzest zanurzeni w śmierci i wskrzeszeni do życia, spraw, abyśmy postępowali drogą nowego życia i także po śmierci mogli żyć z Chrystusem.
- Dobry Ojcie, Ty nam dałeś do spożywania chleb życia, który z nieba zstąpił, spraw, abyśmy mieli w sobie życie wieczne i powstałi z martwych w dniu ostatecznym.
- Panie, Ty posłałeś anioła, aby umacniał Twego Syna podczas agonii w Ogrójcu, spraw, niech nadzieja, którą pokładamy w Tobie, przyniesie nam pociechę w chwili śmierci.
- Panie, Ty wyrwałeś trzech młodzieńców spośród ognia, wybaw dusze zmarłych od kar, jakie cierpią za grzechy.
- Boże żyjących i umarłych, Ty wskrzesiłeś z martwych Jezusa, obudź zmarłych do życia i nas razem z nimi wprowadź do wiecznej chwały.

Ojcie nasz

Modlitwa

Wszchemogący Boże, wysłuchaj nasze modlitwy, które zanosimy z wiarą w Twojego Syna zmartwychwstałego, i umocnij naszą nadzieję, że razem z Twoimi wiernymi zmarłymi wszyscy zmartwychwstaniemy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



NIEDZIELA • 3 LISTOPADA

XXXI niedziela zwykła

Psalm 118 (fragment)

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech dom Izraela głósi:
„Jego łaska na wieki”.

Niech dom Aarona głósi:
„Jego łaska na wieki”.

Niech wyznawcy Pana głószą:
„Jego łaska na wieki”.

W ucisku wzywałem Pana,
Pan mnie wysłuchał i na wolność wyprowadził.

Niczego się nie boję, bo Pan jest ze mną;
cóż może uczynić mi człowiek?

Pan jest ze mną, mój wspomożyciel,
z góry będę spoglądał na mych wrogów.

Lepiej się uciekać do Pana
niż pokładać ufność w człowieku.

Lepiej się uciekać do Pana
niż pokładać ufność w książętach.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia • Mk 12, 28b–34

Jeden z uczonych w Piśmie podszedł do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?». Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie ma innego przykazania większego od tych». Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznie powiedziałeś, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego.

Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary». Jezus, widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się Go więcej pytać.

Rozważanie

Słuchać to być gotowym zamilknąć, odłożyć na bok swoje zdanie i potrzebę mówienia. Być gotowym, czyli uznać, że to, co słyszę, jest ważne i wartościowe. Słuchanie nie wymaga rozumienia albo natychmiastowej odpowiedzi czy polemiki. Słucham, abym wiedział kogo i dlaczego kocham. Słucham Pana, Boga swego: w ciszy, w słowie Bożym, w drugim człowieku, w swoim sercu. Abym usłyszał słowa miłości skierowane do mnie. Słucham, abym umiał kochać całym sercem i był coraz bliżej królestwa Bożego.

W jaki sposób słucham?

Chwila refleksji

Prośby

Radosnym sercem zanośmy nasze prośby do Boga, który stworzył świat, naprawił go przez Odkupienie i ustawicznie odnawia swoją miłością:

- Dzięki Ci, Boże, który w całym stworzeniu objawiasz swoją wszechmoc i w dziejach świata ukazujesz swoją opatrność.
- Przez swojego Syna, zwiastuna pokoju i zwycięzcę na drzewie krzyża, wybaw nas od próżnego lęku i rozpacz.
- Pomóż wszystkim, którzy miłują i wprowadzają sprawiedliwość, aby szczerze zabiegali o utrwalenie na świecie prawdziwego pokoju.
- Pospiesz na pomoc uciśnionym, obdarz więźniów wolnością, pocieszaj biednych, zapewnij chleb łakącym, umocnij bezsilnych, we wszystkich ludziach objawiaj moc swojego krzyża.
- Ty cudownie wskrzesiłeś do chwały swojego Syna, który umarł i został pogrzebany, spraw, aby zmarli razem z Nim przeszli do życia.

Ojcze nasz

Modlitwa

Wszzechmogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię Twojego umiłowanego Syna mogli obfitować w dobre uczynki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PONIEDZIAŁEK • 4 LISTOPADA

Wspomnienie św. Karola Boromeusza, biskupa

Psalm 119 (fragment)

Twoje słowo, Panie, jest wieczne,
niezmiennie jak niebiosa.

Twoja wierność przez pokolenia,
umocniłeś ziemię, by trwała.

Wszystko trwa do dzisiaj według Twych wyroków,
bo wszelkie rzeczy Ci służą.

Gdyby Twoje Prawo nie było mą rozkoszą,
byłbym już zginął w moim utrapieniu.

Na wieki nie zapomnę Twoich postanowień,
bo przez nie dałeś mi życie.

Wybaw mnie, należę do Ciebie
i szukam Twoich postanowień.

Czyhają na mnie grzesznicy, aby mnie zgubić,
ja zaś przestrzegam Twoich napomnień.

Zobaczyłem granice wszelkiej doskonałości,
Twoje przykazanie sięga dalej.

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia · Łk 14, 12–14

Jezus powiedział do pewnego przywódcy faryzeuszów, który Go zaprosił: «Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych